

Sygn. akt IV KO 99/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 29 listopada 2022 r.,
w sprawie skazanego **P. B.**,
wniosku obrońcy o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 grudnia 2015 r., sygn. akt II Aka 458/15,
utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach
z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt V K 103/13,
na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. obciążyć skazanego P. B. kosztami
sądowymi postępowania o wznowienie, w tym wydatkami
w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa 458/15, Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt V K 103/13, skazujący P. B., za przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k.

W dniu 22 sierpnia 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie tego postępowania.

Obrońca, powołując się na przepis art. 540 § 1 pkt 2 ppkt a k.p.k. wskazał, że po wydaniu orzeczenia pojawiły się nowe fakty i dowody świadczące o tym, że skazany nie popełnił przypisanego mu przestępstwa. Podał przy tym dane 3 osób, które mają posiadać wiedzę o okolicznościach istotnych dla prawidłowego ustalenia przebiegu wydarzeń istotnych dla stwierdzenia poprawności skazania P. B.

W dalszej korespondencji załączył oświadczenia D. G., M. Ż. i M. K. Z ich treści wynika, że M. Ż. i M. K. byli świadkami wypowiedzi wskazujących, że S. W. podała organom ścigania nieprawdziwe informacje o tym, że została zgwałcona przez P.B., natomiast D. G. jest osobą, o której wyjaśniał skazany twierdząc, że pokrzywdzona, w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, w dzień po zdarzeniu złożyła mu wizytę w celu zrobienia tatuażu.

Prokurator w odpowiedzi na ten wniosek wniósł o jego oddalenie. Obrońca skazanego, w reakcji na to stanowisko prokuratora, uznał je za nieuzasadnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawa do wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2 lit.a k.p.k. – określana jako *propter nova* – aktualizuje się dopiero wówczas, gdy zgłaszane we wniosku o wznowienie nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość zaskarżonego orzeczenia i w takim samym stopniu wskazują, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego; ciężar dowiedzenia tych okoliczności spoczywa na tym, kto wnosi o wznowienie postępowania (zob. post. SN z 7 czerwca 2018 r., V KO 6/18). Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia procesu, skoro każde prawomocne orzeczenie korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że orzeczenie takie jest obarczone konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi (zob. post. SN z 21 marca 2018 r., III KO 90/17).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić trzeba, że oświadczenia wskazanych we wniosku świadków, mają prowadzić do podważenia wiarygodności zeznań

pokrzywdzonej S. W. obciążającej skazanego popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i inne. Zauważyć jednak należy, że okoliczności, na które wskazują oni w swoich, dołączonych do wniosku, oświadczeniach, dotyczą, nie przebiegu samego zdarzenia, w czasie którego miało dojść do zgwałcenia pokrzywdzonej przez P. B., lecz okoliczności pośrednio tylko z nim związanych. Chodzi o relacje pomiędzy pokrzywdzoną i jej matką oraz o wypowiedzi pokrzywdzonej wobec matki mające powodować wątpliwości, czy rzeczywiście została ona zgwałcona, jak też o fakt ewentualnej wizyty pokrzywdzonej w dniu 24 lipca 2014 r. (następnym po krytycznych wydarzeniach), w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, w mieszkaniu P. B., (co miałoby także wskazywać na życiowe niepodobieństwo popełnienia przestępstwa gwałtu na niej w dniu poprzednim). Okoliczności te były znane obu Sądom orzekającym. Pierwsza wynika, choćby z zeznań matki pokrzywdzonej, a druga, z wyjaśnień samego skazanego. Znaczenie okoliczności wskazanej w zeznaniach M. W. z dnia 10 lutego 2015 r. (o wykrzyczeniu przez pokrzywdzoną matce, że nie została zgwałcona) została poddana w toku procesu ocenie przez Sąd I instancji na gruncie art. 7 k.p.k., która, po kontroli odwoławczej, wzbogacona o stosowną argumentację, została zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny. Nie pozbawiają trafności tej oceny w najmniejszym stopniu okoliczności przedstawione w oświadczeniach M. K. i M. Z.. Nie dostarczają one po prostu nowych informacji, które mogłyby rzutować na prawidłowość dokonanej analizy materiału dowodowego w pierwotnym postępowaniu, zwłaszcza w świetle konsekwentnych zeznań pokrzywdzonej w toku całego postępowania z jednej strony i na zmienny stosunek matki pokrzywdzonej do skazanego oraz pogarszające się jej relacje z córką, z drugiej. Odnosnie do rzekomej wizyty pokrzywdzonej w towarzystwie mężczyzny w domu skazanego w dniu 24 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy, powołując się na dowód z zeznań S. W., konfrontację M. W. z B. K. oraz zmienność wyjaśnień samego skazanego - uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że taka wizyta rzeczywiście miała miejsce. Wprawdzie w swoim oświadczeniu z dnia 13 sierpnia 2022 r. dołączonym do akt sprawy D. G. potwierdza twierdzenia skazanego w tej mierze opisując okoliczności i przebieg takiej wizyty, tyle że fakt ten, nawet gdyby przyjąć, że rzeczywiście miał miejsce, nie ma tak „rewolucyjnego” znaczenia by można było uznać, że z tego

powodu zachodzi poważne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego P.B. (choćby dlatego, że fakt ten nie musiałby mieć wpływu na wiarygodność zeznań pokrzywdzonej dotyczących przebiegu wydarzeń z dnia poprzedniego).

Inaczej mówiąc, samoistnie, dowód z jego zeznań (nie przesądzając nawet kwestii ich wiarygodności) nie może skutecznie podważyć prawdziwości przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych a tylko to ewentualnie wskazywałoby na poważne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego (por. post.SN z 27.02.2008 r., II KO 70/06, LEX nr 361533). Trzeba przy tym podkreślić, że w sprawie o wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sądy wyrokujące i czynienie odmiennych ustaleń faktycznych. Oczywistym jest bowiem, że przedmiotem postępowania wznowieniowego nie jest kwestia odpowiedzialności karnej, tylko istnienie podstaw do wznowienia postępowania (por. post. SN z 13.05.2009 r., II KO 31/08, LEX nr 550521).

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację obrońcy, w której zakwestionowano wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, co do zaistnienia przestępstwa gwałtu, weryfikował wiarygodność tych zeznań także w oparciu o ocenę pozostałego materiału dowodowego, w tym szeregu opinii, m.in. treść opinii genetyczno-sądowej oraz opinii psychologicznej w przedmiocie cech osobowości pokrzywdzonej. Dostrzegł, co z całą mocą należy raz jeszcze podkreślić, z jednej strony zmienność wyjaśnień skazanego w toku całego postępowania i konsekwencję w zeznaniach pokrzywdzonej z drugiej. Poza tym, sygnalizacyjnie tylko zauważając zmienność wyjaśnień skazanego dotyczy także sytuacji związanej z D. G. (którego miał nie znać) skoro w pierwszych wyjaśnieniach twierdził on, że pokrzywdzona przyszła do niego ze swoim kolegą już pierwszego dnia tj. 23 lipca 2013r. (o czym G. w swoim oświadczeniu nie wspomina) zaś w kolejnych, (przynając się do kontaktu fizycznego z pokrzywdzoną) twierdził, że przyszła ona wówczas z koleżanką, w kolejnych, że „chłopak, który przyszedł z pokrzywdzoną następnego dnia był u niego pierwszy raz”. W postępowaniu sądowym twierdził, że ów chłopak do jego mieszkania w ogóle nie wchodził (co nie pokrywa się w pełni z treścią oświadczenia G.).

W podsumowaniu: nie budzi wątpliwości, że ocena przydatności proponowanych przez wnioskującego o wznowienie postępowania nowych dowodów powinna być dokonywana nie samoistnie, ale w ścisłym powiązaniu z oceną dotychczas zgromadzonych dowodów (zob. post. SN z 10 maja 2018 r., III KO 27/18). A w kontekście poczynionych wcześniej uwag proponowane przez obrońcę skazanego dowody, jeśli je powiązać z pozostałymi dowodami będącymi przedmiotem ocen obu orzekających Sądów, nie prowadzą do przekonania o potrzebie wznowienia postępowania w przedmiotowej sprawie.

Obrońca, wskazując zatem na ujawnienie się nowych dowodów, zmierza w istocie do zwykłej (apelacyjnej) weryfikacji poprawności dokonanej w toku postępowania oceny zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego. Waga przedstawionych po temu w jego wniosku nowych dowodów nie przekonuje bowiem o konieczności dokonania tego rodzaju weryfikacji, która, mieściłaby się w granicach podstaw wznowieniowych przewidzianych w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy oddalił wniosek o wznowienie postępowania (art. 547 § 1 k.p.k.). O kosztach postępowania wznowieniowego orzeczono po myśli art. 639 zd. 2 k.p.k.

l.n

ał